




Krzysztof Kaczmarek

 <https://orcid.org/0000-0003-4161-9304>

Zakład Historii Średniowiecznej, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Otoczenie społeczne klasztoru dominikanów w Brzegu

Klasztor pw. Świętego Krzyża w Brzegu był ostatnią fundacją dominikańską na terenie średniowiecznego Śląska. Założony w latach 30. XIV wieku przez księcia Bolesława III Hojnego (Rozrzutnego) istniał ok. 200 lat – kres jego działalności przyniosła decyzja Fryderyka II o wprowadzeniu w księstwie brzeskim luteranizmu¹. W przeciwieństwie do dominikanów z kilku innych miast śląskich, którzy (choć mocno osłabieni w czasie reformacji) wznowili swoją działalność w okresie nowożytnym, konwent brzeski nigdy nie został reaktywowany – bracia nie mieli do czego wracać, albowiem w 1545 roku rozbrano zabudowania ich klasztoru, w roku następnym zaś ten sam los spotkał należący do nich kościół².

Choć klasztor w Brzegu działał stosunkowo krótko, podstawa źródłowa do badań nad jego historią jest obfita i zróżnicowana. Składają się na nią: rejestry

¹ O fundacji oraz upadku klasztoru brzeskiego zob. K. Eisert, *Das Dominikanerkloster in Brieg (1336–1543)*, „Archiv für Schlesische Kirchengeschichte” 1960, 18, s. 70–94; P. Kielar, *Klasztory dominikańskie na Śląsku w czasie reformacji*, w: *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222–1972*, t. 1, red. J. Kłoczowski, Warszawa 1975, s. 572–574; T. Gałuszka OP, K. Kaczmarek, *Fratres apud Sanctam Crucem. Z badań nad dziejami dominikanów w Brzegu*, Wydawnictwo Instytutu Historii UAM, Poznań 2018; J. Mandziuk, *Męskie wspólnoty zakonne w (archi)diecezji wrocławskiej*, Fundacja „Honor, Ojczyzna” im. Majora Władysława Raginisa, Wrocław 2020, s. 115 i 164.

² *Urkunden der Stadt Brieg*, hrsg. C. Grünhagen, Breslau 1870 (CDSil, Bd. 9) (dalej: USB), nr 1542 i 1554; por. K. Eisert, *Das Dominikanerkloster...*, s. 76; A. Peszko, *Wieże wiary. Rzecz o stosunkach wyznaniowych w Brzegu od II połowy XVIII do końca XIX wieku*, Wydawnictwo Świętego Krzyża, Brzeg 2008, s. 14–15.

pism prowincjałów oraz protokoły z posiedzeń kapituł prowincjalnych polskich dominikanów³, spuścizna dokumentowa⁴, nekrolog⁵, relikty zbiorów bibliotecznych braci⁶, a także księga rachunkowa konwentu, założona na początku XVI wieku przez ówczesnego przeora Jana Pileatorisa (Huttera)⁷. Na podstawie tych materiałów historycy podjęli analizę procesu fundacji klasztoru Świętego Krzyża⁸, odtworzyli jego skład osobowy⁹, przyjrzeni się szkolnej aktywności braci¹⁰, jak również wyznaczyli granice należącego do nich okręgu oraz pokazali zaangażowanie zakonników w działalność kwestarską i handlową¹¹. Źródła te dają jednak możliwości oświetlenia zagadnień, które znajdowały się dotąd na marginesie zainteresowań badaczy – jednym z nich jest problem otoczenia społecznego, w jakim konwent działał na terenie miasta i w jego okolicach. Ukazanie środowisk utrzymujących z klasztorem bliskie kontakty należy traktować w kategorii przyczynku do jego przyszłej monografii, której brak

³ *Zbiór formuł zakonu dominikańskiego prowincji polskiej z lat 1338–1411*, wyd. J. Fijałek, AKH 1919–1938, 12, s. 219–428; *Acta Capitulum Provinciae Poloniae Ordinis Praedicatorum*, t. 1, ed. R.F. Madura, Romae 1972; M. Zdanek, *Fragment akt kapituły prowincjalnej dominikanów polskich z 1338 roku*, *Rocz. Hist.* 2010, 76, s. 263–276; T. Gałuszka, *Fragment akt kapituły prowincjalnej dominikanów polskich z lat dziewięćdziesiątych XIV wieku. Studium historyczne i edycja tekstu*, *Rocz. Hist.* 2013, 79, s. 119–145; Tenże, *Fragment czternastowiecznych akt kapituł prowincjonalnych dominikanów polskich w zbiorach Bayerische Staatsbibliothek w Monachium. Kapituła prowincjalna w Opatowcu w 1384 r.*, *St. Żr.* 2013, 51, s. 107–122.

⁴ USB, *passim*.

⁵ Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego, Oddział Rękopisów, rkps IV F 174: Obituarium (Calendarium) Conventus Bregensis (dalej: Obituarium); edycja tego nekrologu w: T. Gałuszka OP, K. Kaczmarek, *Fratres apud Sanctam Crucem...*, s. 113–150.

⁶ K. Zawadzka, *Biblioteki klasztorne dominikanów na Śląsku (1239–1810)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1999, s. 75–78.

⁷ Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego, Oddział Rękopisów, rkps IV F 224: *Percepta ex expensa cum quibusdam notatis Conventus Brigensis Ord[inis] Praed[icatorum] ab anno 1508 usque ad annum 1525* (dalej: *Percepta ex expensa*).

⁸ K. Eisert, *Das Dominikanerkloster...*; T. Gałuszka OP, K. Kaczmarek, *Fratres apud Sanctam Crucem...*

⁹ K. Kaczmarek, *Konwent dominikanów w Brzegu w XIV–XVI wieku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2018, 109, s. 243–267.

¹⁰ K. Kaczmarek, *Szkoły i studia polskich dominikanów w okresie średniowiecza*, Wydawnictwo Instytutu Historii UAM, Poznań 2005; T. Gałuszka OP, *Szkolnictwo konwentualne i partykularne w strukturach polskiej prowincji dominikanów XIV stulecia. Nowe ujęcie w świetle nowych źródeł*, *Rocz. Hist.* 2012, 78, s. 191–211.

¹¹ K. Kaczmarek, *Der Dominikanerklosterkreis Brzeg (Brieg) im 16. Jahrhundert. Versuch einer Rekonstruktion*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2021, 115, s. 149–174; Tenże, *Praktyki kwestarskie dominikanów z Brzegu*, *Rocz. Hist.* 2021, 87, s. 107–145; Tenże, *Działalność handlowa dominikanów z Brzegu w I poł. XVI w.*, w: *Totius mundi philohistor. Studia Georgio Strzelczyk octuagenario oblata*, red. M. Delimata-Proch, A. Krawiec, J. Kujawiński, Wydawnictwo Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2021, s. 373–385.

(podobnie zresztą jak w przypadku innych śląskich fundacji dominikanów) był podnoszony w literaturze przedmiotu¹².

Problem relacji dominikanów ze światem otaczającym ich siedziby był wielokrotnie poruszany zarówno w polskiej, jak i obcojęzycznej literaturze przedmiotu. Tak naprawdę mierzą się z nim wszyscy autorzy podejmujący charakterystykę wybranych konwentów, gdyż z uwagi na specyfikę stylu życia prowadzonego przez braci oczywiste jest, że te dwa światy – mendykancka wspólnota zakonna i sąsiadująca z nią świecka społeczność – wzajemnie na siebie oddziaływały. Zaangażowanie konwentów w działalność duszpasterską, otwarcie klasztornych świątyń dla laików, oparcie materialnej egzystencji braci na dochodach z kwesty – wszystko to stwarzało okazje do wspólnych kontaktów środowisk oddzielonych murem klauzury¹³. Jasne jest także i to, że choć konwenty dominikanów łączyła wspólnota obserwowanej reguły i przynależność do kierowanej przez danego prowincjała struktury (prowincji), to w praktyce występowały między nimi poważne różnice. Sami zakonnicy doskonale zdawali sobie sprawę z tego, że obok klasztorów działających w dużych miastach wielu z nich zamieszkiwało „konwenciki” w niewielkich ośrodkach. Pierwsze z nich gromadziły w swych murach licznych profesów, którzy mieli możliwość studiów i dostęp do świetnie zaopatrzonych bibliotek, a wsparcie wielu hojnych donatorów (dworów monarszych, biskupów, bogatych mieszczan i sprzyjającej dominikanom szlachty) zapewniało im godne warunki egzystencji; w drugich przebywały małe, niekiedy ledwie kilkusobowe, zespoły profesów, które przyciągały nielicznych sympatyków, dysponowały ograniczonymi zasobami materialnymi i prowadziły bardzo skromne życie.

Chcąc zatem oświetlić więzi łączące dowolny konwent Braci Kaznodziejów z otaczającą go społecznością, należy dokonać charakterystyki środowiska, gdzie funkcjonowała dana wspólnota zakonna, a także ustalić, czy miała ona jakąś własną specyfikę, która wpływała na zasięg i charakter jej społecznych kontaktów. Warto też odtworzyć mechanizmy nawiązywania takich więzi. Historycy rekonstruują zwykle zasięg oddziaływania klasztorów, badając przekazane im datki pieniężne, nieruchomości i grunty, jak również zapisy testamentowe oraz wykupione u zakonników intencje mszalne. Nie negując takiego postępowania, trzeba jednak pamiętać o tym, by kręgu ludzi utrzymujących kontakty ze wspólnotami zakonnymi nie ograniczać wyłącznie do osób

¹² Zob. A. Pobóg-Lenartowicz, *Stan i perspektywy badań nad dominikanami w Polsce (ze szczególnym uwzględnieniem Śląska)*, w: *Dzieje dominikanów w Polsce XIII–XVIII wiek. Historiografia i warsztat badawczy historyka*, red. H. Gapski, J. Kłoczowski, J.A. Spież, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Lublin 2006 (Studia nad Historią Dominikanów w Polsce, t. 4), s. 70–71.

¹³ Por. J. Kłoczowski, *Jak badać historię dominikanów w Polsce przedrozbiorowej? Trochę uwag i obserwacji co do znaczenia i programu przyszłych badań oraz ich miejsca w historiografii polskiej*, w: *Dzieje dominikanów w Polsce XIII–XVIII wiek...*, s. 14–15.

wspierających je na niwie materialnej. Przestroga ta znajduje zastosowanie także w przypadku klasztoru w Brzegu. W zachowanych do naszych czasów dokumentach z XIV–XVI wieku znajdują się liczne wzmianki o ofiarowanych dominikanom datkach pieniężnych¹⁴, czynszach¹⁵ oraz nieruchomościach (pola uprawne, łąki, ogrody)¹⁶. Na tej podstawie Karl Eisert uznał, że w bliskich relacjach z brzeskim konwentem pozostawała głównie grupa zamożnych mieszczan oraz sprzyjająca zakonnikom szlachta¹⁷. Problem w tym, że niemiecki historyk nie znał i nie wykorzystał w swojej pracy pozostałych po klasztorze Świętego Krzyża źródeł aktowych (nekrolog i księga rachunkowa konwentu), a ich zawartość pokazuje, że nakreślony przez niego obraz związków braci z ich otoczeniem jest niekompletny i domaga się uzupełnień. Co ważne, przywołane materiały (zwłaszcza wykazy dochodów i wydatków klasztoru) dotyczą długiego przedziału czasu, a to pozwala nie tylko na wskazanie tych grup mieszkańców Brzegu i jego okolic, które utrzymywały z konwentem szczególnie bliskie relacje, ale także na prześledzenie charakteru i częstotliwości tych kontaktów.

Kiedy w połowie XIV wieku dominikanie rozpoczęli działalność w Brzegu, miasto było już uformowane pod względem prawnym, rozwinięte gospodarczo i zamieszkałe przez świadomych swych potrzeb religijnych mieszkańców. Dokładny stan jego zaludnienia w chwili pojawienia się w nim Braci Kaznodziejów, a także w późniejszych latach jest nieznyany. Szacunkowe obliczenia mówią, że w XIV i XV wieku liczba brzeskich mieszczan oscylowała wokół 3 tys. i dopiero ok. połowy XVI wieku wzrosła do 4,5 tys.¹⁸. W tej liczbie znajdowali się przedstawiciele stanu duchownego – w drugiej połowie XIV stulecia w mieście funkcjonował kościół parafialny św. Mikołaja, kolegiata pw. św. Jadwigi, trzy klasztory (joannitów, franciszkanów konwentualnych i dominikanów), jak również stojące na suburbiach: szpital Ducha Świętego wraz z towarzyszącym mu kościołem NMP oraz leprozorium św. Jerzego z kaplicą św. Wawrzyńca¹⁹. Władysław Dziewulski szacował, że w przededniu reformacji społeczność brzeskich duchownych składała się z mniej więcej 50 osób²⁰, co wydaje się liczbą nieco zaniżoną, jeśli weźmiemy pod uwagę, że

¹⁴ USB, nr 322, 421, 553, 980 i 1488.

¹⁵ Tamże, nr 97, 600, 638, 702, 728, 734 i 1607.

¹⁶ Tamże, nr 100 i 105.

¹⁷ K. Eisert, *Das Dominikanerkloster...*, *passim*.

¹⁸ W. Dziewulski, *Brzeg od lokacji na prawie zachodnim do wygaśnięcia dynastii Piastów (1247–1675)*, w: *Brzeg. Dzieje, gospodarka, kultura*, red. W. Dziewulski, Opole 1975, s. 93–94.

¹⁹ O fundacjach kościelnych w dawnym Brzegu zob. H. Schoenborn, *Geschichte der Stadt und des Fürstentums Brieg. Ein Ausschnitt aus der Geschichte Schlesiens*, Brieg 1907, s. 51–54; W. Dziewulski, *Brzeg od lokacji...*, s. 96–100; W. Irrgang, *Ältere Geschichte der Stadt Brieg in ihrem schlesischen Umfeld*, Goslar 1988, s. 157.

²⁰ W. Dziewulski, *Brzeg od lokacji...*, s. 93–94.

sam konwent dominikanów liczył wtedy zapewne ok. 25–30 profesów (zob. dalej). Mieszkańcy miasta byli mocno rozwarstwieni – obok zamożnych kupców i rzemieślników można było w nim spotkać średnio sytuowanych przedstawicieli drobnego rzemiosła i przekupniów parających się handlem detalicznym, a także grono miejscowej biedoty; w mieście mieszkała również nieliczna grupa Żydów²¹. Jako znaczący ośrodek handlowy Brzeg przyciągał też okresowo ludność uczestniczącą w targach i jarmarkach; wśród tych ostatnich był specjalny, odbywający się w dzień św. Jakuba (25 lipca), jarmark „wołowy”, podczas którego handlowano bydłem spędzonym na podmiejskie błonia²². Choć w interesującym nas okresie (XIV–XVI wiek) w mieście dominował żywiol niemiecki, zamieszkiwała tam także na tyle duża społeczność polskojęzyczna, że trzeba było dla niej ustanowić specjalnego kapelana; jej przedstawiciele zasiliли szeregi miejscowego kleru, wstępując do brzeskiej korporacji kanoników przy kolegiacie św. Jadwigi oraz konwentu dominikanów²³.

W opinii historyków klasztor Braci Kanodziejów był fundacją średniej wielkości, porównywalną z domami w Legnicy i Głogowie. Dokładna liczba zamieszkujących go zakonników jest nieznana. Podczas procesu fundacyjnego zastrzeżono, by (w zgodzie z dominikańskimi konstytucjami) przebywało w nim stale co najmniej 12 profesów²⁴, trudno jednak powiedzieć, jak dokładnie kształtował się stan osobowy konwentu w drugiej połowie XIV i w XV stuleciu. Ojciec Paweł Kielar szacował, że u progu reformacji składał się on z ok. 20 braci, nie podał jednak dla tego domysłu żadnego uzasadnienia²⁵. Istnieją dwie przesłanki, które mogą wspierać hipotezę o stosunkowo niewielkiej liczebności konwentu Świętego Krzyża.

Po pierwsze, w bliskiej odległości od jego siedziby funkcjonowało kilka innych klasztorów dominikańskich (Lewin Brzeski, Opole, Świdnica, Wrocław, Ząbkowice), w samym Brzegu zaś obok dominikanów działał również mocno tam zakorzeniony konwent franciszkanów konwentualnych. Kandydaci do któregoś z mendykanckich nowicjatów mogli więc wybrać według własnego uznania najbardziej im odpowiadającą wspólnotę zakonną, a nawet konkretny ośrodek, w którym chcieli realizować swe powołanie. Wymowny wydaje

²¹ S. Gawlik, *Ludność żydowska w Brzegu od XIV w. do 1942 r. Początki Żydów na Śląsku i w Brzegu*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego w Polsce” 1986, 1–2 (137–138), s. 19–21.

²² *Historia Śląska*, t. 1: *Do roku 1763*, cz. 2: *Od połowy XIV do trzeciej ćwierci XVI w.*, red. K. Małeczyński, Wrocław–Warszawa–Kraków 1961, s. 146–147; W. Dziewulski, *Brzeg od lokacji...*, s. 86–88.

²³ W. Dziewulski, *Brzeg od lokacji...*, s. 108; K. Kaczmarek, „Wątki polskie” w *życiu codziennym dominikanów z klasztoru w Brzegu*, w: *Dominikanie o Polsce i Polakach*, red. T. Gałuszka, Wydawnictwo W Drodze, Poznań 2020 (Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie, t. 21), s. 207–210.

²⁴ USB, nr 91.

²⁵ P. Kielar, *Klasztory dominikańskie na Śląsku w czasie reformacji...*, s. 554.

się przypadek pochodzącego z Brzegu brata Bernardyna, który – choć mógł zgłosić się do miejscowego nowicjatu dominikanów – wybrał bez wątplenia bardziej prestiżowy dom we Wrocławiu²⁶. Mieszkańcy Brzegu wstępowali też do położonych w jego pobliżu innych klasztorów mendykanckich, a na początku XV wieku pochodzący z tego miasta Kacper Brunonis został nawet przeorem w konwencie augustianów – eremitów w Grodkowie²⁷. Jeśli zatem będziemy pamiętali o dużym zagęszczeniu na interesującym nas terenie klasztornych fundacji Braci Kaznodziejów (oraz innych mendykantów) i weźmiemy pod uwagę fakt, że na przełomie XV i XVI wieku Brzeg liczył zapewne nieco ponad 3 tys. mieszkańców, to uprawniony będzie domysł o stosunkowo skromnej skali rekrutacji do nowicjatu konwentu Świętego Krzyża; nie jest zapewne dziełem przypadku, że pochodzenie z terenu miasta bądź jego okolic (Bierutowa, Miechowic k. Oławy, Olszanki i Sycowa) deklarowała niewielka liczba profesów²⁸. Wydatki na potrzeby nowicjuszy bardzo rzadko pojawiają się na kartach gospodarczych rejestrów konwentu²⁹, w pierwszej ćwierci XVI stulecia w klasztorze odbyło się także niewiele prymicji nowo wyświęconych kapłanów³⁰. Ciekawe natomiast, że dominikanie systematycznie wspierali finansowo uczniów szkoły parafialnej przy kościele św. Mikołaja oraz szkoły przy kolegiacie św. Jadwigi³¹. Regularnie przekazywali im wsparcie w gotówce³², zatrudniali ich również do drobnych prac w klasztorze i należących do nich posiadłościach (na roli i w ogrodach)³³. Być może traktowali te praktyki jako inwestycję, licząc na to, że przyniesie ona kiedyś efekt w postaci napływu do ich klasztoru pewnej liczby wykształconych i przygotowanych do życia zakonnego kandydatów.

²⁶ K. Kaczmarek, *Konwent dominikanów w Brzegu w XIV–XVI wieku...*, s. 263.

²⁷ Zob. M.A. Klemeński, *Augustianie – eremici w Grodkowie (ok. 1294–ok. 1524)*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego” 2016, 36, 1, s. 221.

²⁸ T. Gałuszka OP, K. Kaczmarek, *Fratres apud Sanctam Crucem...*, s. 77–78.

²⁹ *Percepta ex expensa*, k. 122, 182 i 183.

³⁰ K. Kaczmarek, *Prymicje dominikanów z Brzegu* (w druku).

³¹ Zob. H. Barycz, *Polacy w dawnym gimnazjum w Brzegu (w. XVI–XVIII)*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1974, 29, 2, s. 177–179; W. Karlak, *Bibliotheca Piastorum Bregensis – szkolny księgozbiór dziedzictwem kulturowym Piastów śląskich*, w: *Piastowskie kolekcje ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu. Digitalizacja i udostępnienie*, red. I. Bińkowska, D. Codogni-Łańcucka, Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, Wrocław 2015, s. 48.

³² *Percepta ex expensa*, k. 139, 146, 146v, 153, 154, 158, 159, 164v, 168, 170v, 171v, 195v, 203, 204v, 205, 210v, 212, 218v, 219v i 226; P. Kielar, *Klasztory dominikańskie na Śląsku w czasie reformacji...*, s. 556.

³³ *Percepta ex expensa*, np. k. 125v: „item scolaribus laborantibus in horteo X denarios, item scolaribus in horteo laborantibus II grossos”; k. 139: „item pro novo anno scolaribus II grossos de parochia”; k. 150v: „item scolaribus laborantibus in agro IV grossos”; k. 171v: „item scolaribus de summo II grossos, item scolaribus de parochia XVIII denarios”; k. 185v: „item scolari Valentino pro labore in ambitu IV grossos”.

Po drugie, na początku XVI wieku (1502) dominikanów spotkała tragedia – w mieście wybuchł pożar, zawały się fragment murów obronnych i część budynków klasztornych, które były wkomponowane w system tych fortyfikacji, w wyniku czego pewna liczba zakonników musiała opuścić swoją siedzibę³⁴. W sytuacji uszkodzenia znacznej części dominikańskiej posiadłości (w tym dormitorium, refektarza oraz infirmerii) trudno było zapewnić przebywającym tam braciom odpowiednie warunki do życia i myśleć o zwiększeniu ich liczby.

Istniały jednak okoliczności, które mogły rekompensować konwentowi wskazane trudności. Przede wszystkim pod koniec XV wieku został on zreformowany w duchu obserwanckim przez przeorów z Wrocławia, co wiązało się z napływem do Brzegu zakonników z konwentu św. Wojciecha³⁵; wsparcie brzeskiemu klasztorowi okazywały też władze prowincji, które prznosiły do niego profesów z innych domów zakonnych³⁶. Zamożni sympatycy konwentu składali również tak hojne datki na jego odbudowę³⁷, że w 1514 roku przeor Jan Pileatoris mógł się pochwalić szerokim zakresem przeprowadzonych prac remontowych³⁸. Widoczna w jego oświadczeniu duma z tych inwestycji została co prawda nadwątlona już w następnym roku, kiedy to wichura uszkodziła dach dominikańskiego kościoła³⁹, ale incydent ten nie wpłynął, jak się wydaje, na codzienne życie konwentu. Jego materialne zaplecze było wówczas na tyle dobre, że w drugiej dekadzie XVI stulecia władze prowincji umieściły w Brzegu partykularne szkoły „sztuk” i teologii⁴⁰, a to oznacza, że były w nim warunki do przyjęcia kadry wykładowców oraz grona uczniów z innych klasztorów. Choć więc konwent brzeski (jak i pozostałe wspólnoty dominikańskie na Śląsku) nie mógł równać się pod względem potencjału ludzkiego z dominującym na tym terenie klasztorem we Wrocławiu, w przededniu reformacji przeżył on trudności z początku XVI wieku i rozwinął aktywną działalność na terenie miasta oraz na przyległych do niego obszarach; możliwe, że w drugiej dekadzie tego stulecia jego liczebność przekroczyła wartość podaną przez o. Kielara i doszła do ok. 25–30 osób. Okres rozkwitu klasztoru nie trwał jednak długo. Wzrastająca w mieście popularność wyznania luterańskiego sprawiła, że w połowie lat 20. XVI wieku dominikanie zaczęli odczuwać kłopoty materialne. Podupadła też wewnętrzna dyscyplina w konwencie, gdyż część braci sprzyjała religijnym nowinkom – jednym z nich był brat Łukasz, który w 1533 roku wystąpił z klasztoru i wziął ślub z nieznaną z imienia kobietą⁴¹.

³⁴ USB, nr 1190; K. Eisert, *Das Dominikanerkloster...*, s. 90.

³⁵ K. Kaczmarek, *Konwent dominikanów w Brzegu w XIV–XVI wieku...*, s. 258–260.

³⁶ Tamże, s. 253–254.

³⁷ Obituarium, s. 146; USB, nr 1262.

³⁸ USB, nr 1261.

³⁹ Tamże, nr 1268.

⁴⁰ Zob. *Acta Capitulum Provinciae...*, s. 209 i 239.

⁴¹ USB, nr 1394.

Charakteryzując brzeską wspólnotę, trzeba pamiętać o tym, że pewna grupa tamtejszych profesów przebywała poza jej właściwą siedzibą – wiadomo, że niektórzy zakonnicy oddawali się działalności kwestarskiej i przez wiele tygodni przemierzali okolice klasztoru, zbierając tam datki w gotówce i płodach rolnych, inni opiekowali się „stacjami”, jakie klasztor posiadał w miastach położonych w granicach swojego okręgu, jeszcze inni mieszkali u okolicznych plebanów, którym (zwłaszcza w okresie Wielkiego Postu) pomagali w pracy duszpasterskiej w parafiach⁴². Trudno ustalić skalę rozproszenia konwentu; jeśli jednak przyjmujemy hipotetycznie, że w latach 20. XVI stulecia składał się on z ok. 25–30 zakonników, to – biorąc pod uwagę przywołane przykłady ich aktywności – wydaje się, że nawet 1/3 z nich przebywała okresowo lub na stałe poza Brzegiem. Dodajmy, że zakonnicy ci działali na stosunkowo dużym terenie. Kwestia ustalenia zasięgu okręgów klasztornych śląskich dominikanów długo uchodziła za niemożliwą do oświetlenia⁴³, jednak badania ostatnich lat pozwoliły na dość precyzyjne zakreslenie granic niektórych z nich – wiadomo, że bracia z Brzegu operowali na rozległym obszarze i docierali do miast oraz wsi położonych kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt kilometrów od ich siedziby⁴⁴.

Konwent brzeski był także mocno sklerykalizowany. Dominikanie chętnie stawali do wyższych święceń, gdyż status prezbitera pozwalał braciom na zaangażowanie w działalność duszpasterską, wiadomo jednak, że (podobnie jak we wspólnotach mniszych) w klasztorach Braci Kaznodziejów przebywali również konwersi. W starszej literaturze przedmiotu przyjmowano, że liczba braci laików w śląskich klasztorach dominikańskich była bardzo skromna⁴⁵, jednak nowsze badania pozwoliły zweryfikować ten pogląd – w największym w kontracie śląskiej konwencji św. Wojciecha we Wrocławiu w ostatniej ćwierci XV wieku odsetek konwersów sięgał nawet 25–30% wszystkich profesów⁴⁶. Kierowano ich do należących do braci gospodarstw, obecni zaś wśród nich wykwalifikowani rzemieślnicy (krawcy, szewcy, kucharze itp.) na bieżąco dbali o materialną obsługę zakonników chórowych, dzięki czemu klasztor nie musiał opłacać niektórych usług i zmniejszał koszty swojego funkcjonowania. Nie wiadomo niestety, jak liczny był odsetek konwersów w brzeskiej wspólnotie dominikanów, mamy jednak przesłanki, by domyślać się, że nie było ich zbyt

⁴² K. Kaczmarek, *Praktyki kwestarskie...*, *passim*.

⁴³ Bez wątplenia duży wpływ na taki stan rzeczy miała stanowcza wypowiedź J. Kłoczowskiego, który w swej pomnikowej pracy o historii śląskich dominikanów stwierdził, że źródła nie pozwalają na wytyczenie granic takich okręgów – zob. Tenże, *Dominikanie polscy na Śląsku w XIII–XIV wieku*, Lublin 1956, s. 87.

⁴⁴ K. Kaczmarek, *Der Dominikanerklosterkreis Brzeg (Brieg) im 16. Jahrhundert...*, *passim*.

⁴⁵ J. Kłoczowski, *Dominikanie polscy na Śląsku...*, s. 123.

⁴⁶ K. Kaczmarek, *Konwent dominikanów wrocławskich w późnym średniowieczu*, Wydawnictwo Historyczne, Poznań–Wrocław 2008, s. 93.

wielu. Źródła wzmiankują z imienia nielicznych braci mających ten status⁴⁷, rejestry wydatków klasztoru Świętego Krzyża zaś regularnie przywołują kwoty przeznaczone na opłacanie świeckich rzemieślników oraz ich pomocników, wykonujących na rzecz dominikanów usługi związane z naprawą zniszczonego obuwia i ubrań zakonników, a także sprzętów codziennego użytku⁴⁸. O niewielkiej liczbie konwersów wśród brzeskich dominikanów może również świadczyć fakt, że braciom usługiwali świeccy pomocnicy – w wykazach ekspensów konwentu odnajdujemy wiele wzmianek o przekazywaniu tym ludziom skromnych wynagrodzeń⁴⁹. Wydaje się, że zatrudnianie ich było stałą praktyką i odbywało się w drodze regularnych umów z przeorem⁵⁰; klasztor często najmował też pomocników do prac polowych, nie mogąc najwyraźniej wykonać ich własnymi siłami⁵¹.

U schyłku średniowiecza konwent Świętego Krzyża był więc wspólną niezbyt dużą, częściowo rozproszoną i mocno sklerykalizowaną; jego wpływy przekraczały mury Brzegu i docierały do miast oraz wsi położonych w promieniu kilkudziesięciu kilometrów od jego siedziby, niedostatek własnej siły roboczej zaś sprawiał, że dominikanie musieli zaspokajać swoje codzienne potrzeby przy udziale świeckiej służby i licznego grona rzemieślników zamieszkujących otoczenie klasztoru. Niektórzy z tych ludzi pozostawali w zażyłych relacjach z konwentem – nie jest zapewne dziełem przypadku, że przeor Jan Pileatoris określał ich mianem „naszych” („nasz” szewc, „nasz” kowal, „nasz” kramarz, „nasz” rzeźnik, „nasz” słodownik)⁵²; wiadomo zresztą, że przedstawiciele wybranych rzemiosł w szczególny sposób związali z dominikanami

⁴⁷ K. Kaczmarek, *Konwent dominikanów w Brzegu w XIV–XVI wieku...*, s. 261.

⁴⁸ *Percepta ex expensa*, np. k. 131v: „item sartori II grossos”; k. 134v: „item sartori I fertonem”; k. 139v: „item pro reparacione calceorum III grossos”; k. 143v: „item lutifigulo I marcum”; k. 144v: „item sartori IV grossos et IV denarios”; k. 146v: „item pro reparacione calceorum XX denarios”; k. 147r: „item lutifigulo I sexagenam”; k. 152v: „item lutifigulo XV grossos”; k. 155: „item sartori XXVI grossos et servi eius I grossum”; k. 177v: „item III grossos sartori Marco”.

⁴⁹ Tamże, np. k. 126: „item servo Marthino I grossum”; k. 127v: „item pro servo I fertonem”; k. 129v: „item servo Mathie I grossum”; k. 135v: „item servo Valentino VII grossos”; k. 136: „item servo Caspri III grossos”; k. 139: „item servo Luce III grossos”; k. 140: „item servo Johanni XXVI grossos”.

⁵⁰ Tamże, k. 125v: „item servo Bartholomeo sub servicio contracto I grossum”.

⁵¹ Tamże, np. k. 126: „item messoribus tritici I marcum et XVI denarios”; k. 126v: „item messoribus ordeii et avene I sexagenam”; k. 133v: „item messoribus VI grossos, item messoribus prati I marcum”; k. 134: „item messoribus feni X grossos”; k. 142: „item messoribus prati in Stobraw I marcum, item messoribus prati in Scheydelwitz XII grossos”; k. 142v: „item messoribus prati XVIII grossos”.

⁵² Tamże, np. k. 61v: „item a carnifice nostro pro duobus equis VI marcas”; k. 64: „item accomodavi a brasiatore nostro V marcas”; k. 126: „item sutori nostro III fertones et IV grossos in vigilia Jacobi”; k. 129: „item fabri nostro VI fertones et II grossos”; k. 143v: „item institori nostro I fertonem”.

swoje życie duchowe – tak było w przypadku brzeskich krawców, którzy nie tylko regularnie wspierali braci datkami pieniężnymi, ale też posiadali w ich kościele własną kaplicę⁵³. Warto również podkreślić, że więzy łączące zakonników z zatrudnianą przez nich świecką służbą musiały być silne, dominikanie nie tylko wypłacali im bowiem wynagrodzenia za pracę, ale także finansowali kąpiele w miejskiej łaźni⁵⁴, kupowali odzież⁵⁵, ponosili koszty związane z zapewnieniem im opieki medycznej⁵⁶, wspomagali finansowo tych posługaczy, którzy nie byli już w stanie pracować⁵⁷, finansowali również ich pogrzeby⁵⁸. Nawet jeśli pozycja społeczna tych osób i ich przyziemne zasługi dla klasztoru nie pozwalały na to, by utrwalić je na kartach nekrologu, które były zarezerwowane dla jego wielkich dobrodziejów, to ogromna wręcz częstotliwość ich kontaktów z konwentem sprawia, że trzeba ich zaliczyć do tej grupy mieszkańców miasta, która utrzymywała z dominikanami codzienne relacje.

Obok ludzi, którzy wspierali braci w zaspokajaniu ich bieżących potrzeb, w kręgu oddziaływania konwentu znajdowały się naturalnie osoby o zdecydowanie wyższej pozycji. Ich relacje z klasztorem raczej nie zasługują na miano codziennych, jednak ich status oraz skala wsparcia, jakie okazywali zakonnikom, sprawiają, że trzeba w tym miejscu poświęcić należną im uwagę. W pierwszej kolejności wypada prześledzić relacje dominikanów ze środowiskiem brzeskiego duchowieństwa. Wiadomo, że bracia działali w otoczeniu innych kościołów i klasztorów, co z jednej strony wymuszało konieczność wypracowania między nimi jakiegoś modelu koegzystencji, z drugiej zaś rodziło niebezpieczeństwo występowania napięć, a nawet otwartych konfliktów. Był tego świadomy książę Bolesław III, który – sprowadzając do Brzegu dominikanów – zaproponował system rekompensat dla kościołów mogących z tego powodu ponieść straty materialne⁵⁹. Hierarchię kościelnych fundacji na terenie miasta ustalił w 1375 roku biskup wrocławski Przeclaw z Pogorzeli, który zarządził, by odbywającym się tam procesjom przewodniczyli bracia z klasztoru franciszkanów; za nimi mieli postępować dominikanie, komtur joannitów,

⁵³ Tamże, np. k. 110v: „item pro votiva cantata in Carnisprivo in capella sartorum IV grossos”; k. 202: „item XV grossos mensatori pro membranis imaginem ad capellam sartorum”.

⁵⁴ Tamże, np. k. 134v: „item servis ad balneum I grossum”; k. 144v: „item servo ad balneum VI denarios”; k. 228v: „item servo Gregorio VIII grossos et VI denarios pro balneo”.

⁵⁵ Tamże, np. k. 161v: „item servo Laurencio IV grossos pro calceis”; k. 172v: „item servo pro calceis III grossos et IV denarios”; k. 178: „item servo Petro VI grossos ad sartorem”.

⁵⁶ Tamże, k. 146: „item servo Martino ad medicum I marcam”.

⁵⁷ Tamże, np. k. 196: „item Hanszoni quondam servo III grossos, item Hanszoni quondam servo III grossos in die conversionis sancti Pauli”; k. 197: „item I grossum Hansoni quondam servo dominica Oculi”; k. 199v: „item servo antiquo Hannos IX grossos”; k. 202v: „item Walter quondam servo II grossos”; k. 203v: „item Valter quondam servo II grossos in die Andree”.

⁵⁸ Tamże, k. 190v: „item servo conducto VI denarios”.

⁵⁹ T. Gałuszka OP, K. Kaczmarek, *Fratres apud Sanctam Crucem...*, s. 25; por. USB, nr 103.

pleban kościoła parafialnego oraz dziekan i kanonicy od św. Jadwigi⁶⁰. Nie mamy zbyt wielu informacji o tym, jak w następnych latach ułożyły się między nimi relacje. Wiadomo, że niekiedy wśród brzeskiego duchowieństwa dochodziło do sporów, choć nie zawsze da się powiedzieć, jaka była ich istota. Najbardziej gorszący konflikt między dominikanami i kościołem farnym rozegrał się w sierpniu 1466 roku, przy okazji pogrzebu niejakiej Małgorzaty Raczborynne – kiedy kondukt z jej zwłokami zmierzał w stronę cmentarza parafialnego, zastąpił mu drogę trzymający w rękach krzyż przeor dominikanów Jan Mechewicz wraz z towarzyszącymi mu zakonnikami, którzy przekierowali żałobników do ich kościoła, gdzie dokonali pochówku zmarłej⁶¹. Kilka lat później (1471) wrocławski oficjał rozstrzygnął z kolei na korzyść kanoników z Brzegu ich nieznaną w szczegółach spór z klasztorem Braci Kaznodziejów⁶². Szczególnie interesujące byłoby przesłедzenie kontaktów dominikanów z konwentem Braci Mniejszych, gdyż zakony te realizowały podobny model życia i zabiegały o wsparcie materialne u mieszkańców miasta, co mogło prowadzić między nimi do nieporozumień, nawet jeśli darczyńcy starali się zachować równowagę w swej ofiarności i obdarowywali oba działające w mieście klasztory żebracze⁶³. Zachowane do naszych czasów źródła, w tym zwłaszcza szczątkowa dokumentacja, jaka pozostała po brzeskich franciszkanach, uniemożliwiają jednak podjęcie tego tematu⁶⁴. O istnieniu jakiegoś porozumienia między brzeskimi mendykantami może świadczyć sposób praktykowania kwesty przez dominikanów, którzy w początkach XVI wieku przemierzali ulice miasta w określone dni tygodnia, innych zaś wyraźnie unikali, mając zapewne świadomość tego, że o wsparcie zabiegają wtedy ich sąsiedzi z konwentu minorytów⁶⁵. Możliwe, że układ ten był wynikiem wzajemnego zrozumienia dla trudów odbudowy mendykantkich klasztorów ze zniszczeń wywołanych pożarami – była już mowa o destrukcji obiektów dominikańskich, które na początku tego stulecia padły ofiarą pożaru, warto jednak przypomnieć, że kilka lat wcześniej (1494) taki sam żywioł zniszczył klasztor Braci Mniejszych⁶⁶. Być może więc w tym niełatwym dla nich okresie mendykanci z Brzegu wypracowali jakiś model współpracy w pozyskiwaniu środków niezbędných do

⁶⁰ USB, nr 367b.

⁶¹ Tamże, nr 1006.

⁶² Tamże, nr 1699.

⁶³ Tamże, nr 322 i 638.

⁶⁴ Tamże, *passim*; por. także R. Stelmach, *Dokumenty do dziejów klasztorów franciszkańskich na Śląsku zachowane w zbiorach Archiwum Państwowego we Wrocławiu*, w: *Inter æconomiam cælestem et terrenam. Mendykanci a zagadnienia ekonomiczne*, red. W. Długokęcki, T. Gałuszka OP, R. Kubicki, A. Zajchowska, Wydawnictwo Esprit, Kraków 2011 (Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie, t. 9), s. 151.

⁶⁵ Zob. K. Kaczmarek, *Praktyki kwestarskie...*, s. 121–122.

⁶⁶ USB, nr 1120.

odbudowy ich obiektów. Nie znaczy to jednak, że wśród brzeskich mendenkantsów w ogóle nie dochodziło do sporów, a nawet otwartych konfliktów. Najbardziej tragiczny z nich rozegrał się w 1519 roku, kiedy to doszło do sprzeczki profesora z konwentu Świętego Krzyża z jakimś franciszkaninem. Słowna utarczka przerodziła się w bijatykę, której ofiarą padł dominikanin – uderzony przez swego adwersarza padł bez życia na ziemię i został odniesiony do klasztoru⁶⁷.

Nieliczne przekazy dokumentują kontakty dominikanów z przedstawicielami innych instytucji religijnych z miasta bądź jego otoczenia. Wśród darowizn pieniężnych odnotowanych w rejestrach ich dochodów są ofiary od działającego w Brzegu duchowieństwa diecezjalnego: kanoników kolegiaty św. Jadwigi, proboszcza kościoła parafialnego św. Mikołaja, a także rektora tamtejszej szkoły elementarnej⁶⁸; wymienieni duchowni regularnie wspierali też finansowo klasztor w dniach odbywających się w nim uroczystości, np. prymicji nowo wyświęconych kapłanów⁶⁹. O współpracy klasztoru z działającymi w mieście szkołami może nadto świadczyć przywołany już wcześniej fakt wspierania przez konwent ich uczniów niewielkimi „stypendiami”, a także zatrudnianie ich do prac polowych i drobnych napraw w klasztorze⁷⁰. Dominikanie pomagali również za opłatą kapelanom brzeskiego szpitala św. Antoniego⁷¹. Wiadomo także, że utrzymywali oni kontakty z plebanami kościołów, które były położone w granicach należącego do nich okręgu – rejestry dochodów konwentu odnotowują kilka parafii, w których bracia udzielali odpłatnej pomocy w obsłudze wiernych (Bierutów, Gać, Gierszowice, Oława, Syców i Wyszonowice)⁷²;

⁶⁷ W. Irrgang, *Ältere Geschichte...*, s. 271–272.

⁶⁸ *Percepta ex expensa*, np. k. 60v: „item a domino Stanislao canonico IX grossos”; k. 64r: „item a domino plebano VIII grossos, item a rectore schole parochialis X grossos”; k. 77: „item a dominis canonicis et vicariis II marcas Wratislavienses et IV grossos”; k. 82: „dominus Albertus canonicus X grossos”; k. 88: „item II grossos a domino Cristofero canonico pro potu”; k. 89: „item XXXII grossos minus II denarios a domino Stanislao canonico”.

⁶⁹ K. Kaczmarek, *Prymicje dominikanów z Brzegu...*

⁷⁰ *Percepta ex expensa*, np. k. 125v: „item scolaribus in horteo laborantibus II grossos”; k. 150v: „item scolaribus laborantibus in agro IV grossos”; k. 185v: „item scolari Valentino pro labore in ambitu IV grossos”.

⁷¹ Tamże, np. k. 77: „item a domino Jacobo capellano sancti Anthonii VIII grossos”; k. 82v: „item de servicio apud sancti Anthony I marcam”; k. 105: „item a sancto Anthonio III grossos minus IV denarios”.

⁷² Tamże, np. k. 54: „item I fertonem a domino plebano in Heyden pro servicio”; k. 64: „item de servicio fratris Laurency in Olavia III marcas”; k. 104v: „item II marcas Wratislavienses de servicio fratris Marthini in Ruppertsdorff”; k. 110v: „Dominica Letare de servicio fratris Marthini in Wartenberg XXXII grossos”; k. 111v: „item I marcam a domino plebano de Girszdorff de servicio”; k. 113: „item pro servicio fratris Bernardi in Gyrszdorff XXXII grossos”; k. 113v: „item de Gyrszdorff de servicio fratris Bernardi XXXII grossos”; k. 114: „item a domino plebano de Girszdorff sub servicio XII grossos”; k. 115: „item a domino plebano in Wartenberg pro servicio fratris Johannis I marcam”; k. 116: „item I marcam a domino plebano

w Czepielowicach, Michałowicach, Nowej Wsi i Stobrawie uczestniczyli w odbywających się tam uroczystościach (chrzty, śluby, prymicje)⁷³; w wielu innych bywali przy okazji odbywających się w nich odpustów oraz prowadzonej kwesty⁷⁴, a także zajęć duszpasterskich, np. głoszenia kazan⁷⁵.

Dużo więcej niż o kontaktach dominikanów z przedstawicielami duchowieństwa z Brzegu i okolic miasta wiadomo o ich związkach z tamtejszym laikatem. Omawiając tę kwestię, trzeba raz jeszcze przypomnieć, że klasztor Świętego Krzyża był fundacją książęcą, zrozumiałe zatem, że bracia utrwalili pamięć o ich założycielu, Bolesławie III, okolicznościowymi wpisami do swojego nekrologu⁷⁶; do czasu reformacji i protestanckiej konwersji książąt brzeskich starali się też utrzymać więź z dworem. Wiadomo, że panujący odwiedzali brzeskie kościoły mendykantów⁷⁷, dominikanie zaś gościli w murach brzeskiego zamku, gdzie udzielali spowiedzi i brali udział w odbywających się tam uroczystościach, np. ślubach⁷⁸. Wiemy także, że kościół dominikanów posłużył za miejsce wiecznego spoczynku wybranych przedstawicieli panującej dynastii – w 1369 roku została w nim pochowana Helena, żona księcia Henryka z Blizną⁷⁹, z kolei w 1521 roku odbył się tam pogrzeb księcia Jerzego I⁸⁰; pary książęce wspierały też dominikanów ofiarami pieniężnymi, połączonymi niekiedy z zamawianymi w ich kościele intencjami mszalnymi⁸¹.

Regularne kontakty z konwentem miało środowisko kupieckie. Zapiski z dominikańskiego nekrologu informują o bliskich więzach łączących klasztor z krakowską rodziną Schillingów, którzy prowadzili międzynarodowy handel hurtowy, mieli swoich przedstawicieli w krakowskiej radzie miejskiej i sprawowali urząd burmistrza – wiadomo, że Sebastian Schilling poczynił znaczącą darowiznę pieniężną na rzecz Braci Kaznodziejów⁸², a jego brat

de Bernstad pro servicio fratris Dominici Szebisch”; k. 117: „item de Girszдорff XXVIII grossos pro servicio”.

⁷³ Tamże, np. k. 88v: „item de Michelwitz baptismales I grossum”; k. 90v: „item de mendicacione primiciarum in Lichtenberg XII grossos”; k. 108v: „item in die Hedwigis de Stober VIII denarios baptismales”; k. 109: „item de Tzepelwitz I grossum baptismales”; k. 111v: „item de Neudorff baptismales I grossum”.

⁷⁴ Por. K. Kaczmarek, *Praktyki kwestarskie...*, *passim*.

⁷⁵ W tej sprawie zob. P. Kielar, *Klasztory dominikańskie na Śląsku w czasie reformacji...*, s. 556.

⁷⁶ Obituarium, s. 120, 125–126, 129, 140 i 149.

⁷⁷ Percepta ex expensa, k. 10; USB, nr 46 i 203.

⁷⁸ Percepta ex expensa, k. 62v: „item a domino duce confessionales XXIII grossos”; k. 100v: „item de mendicacione nupciarum in castro VII grossos”.

⁷⁹ Zob. K. Jasiński, *Dominikańskie pochówki Piastów*, w: *Dominikanie w Środkowej Europie w XIII–XIV wieku*, red. J. Kłoczowski, J.A. Spieź, Wydawnictwo W Drodze, Poznań 2002 (Studia nad Historią Dominikanów w Polsce, t. 3), s. 227; por. USB, nr 286.

⁸⁰ USB, nr 1711; Percepta ex expensa, k. 102.

⁸¹ Percepta ex expensa, k. 57v, 66v, 69–69v, 81v, 83v, 85, 104v i 108v.

⁸² Obituarium, s. 120, 129, 139 i 148.

Erazm, z uwagi na zasługi dla braci, został w klasztorным nekrologu określony mianem ich wielkiego dobrodzieja⁸³. Księga dochodów odnotowuje także inne ofiary pieniężne *a mercatoribus*⁸⁴. Warto podkreślić, że niektóre z nich miały charakter celowy i były przeznaczone na pokrycie kosztów uroczystości odbywających się w klasztorze, co świadczy o dobrej orientacji ofiarodawców w bieżących potrzebach konwentu, inne z kolei pochodziły od tych samych, wyróżnionych imiennie, przyjaciół klasztoru⁸⁵. Wiadomo również, że dominikanie udzielali gościny kupcom, którzy przybywali do miasta z innych ośrodków (Kraków, Nysa)⁸⁶. Okazją do częstych kontaktów z kupcami i drobniejszymi handlarzami były na pewno wizyty składane przez dominikańskich kwestarzy na jarmarkach i targach. Rejestry dochodów konwentu odnotowują ponad 200 przypadków ofiar pozyskanych w Brzegu *de mendicatione fori* bądź *de annuali foro*⁸⁷; do tej liczby należy jeszcze dodać trudną do precyzyjnego ustalenia liczbę zbiórek przeprowadzonych przez zakonników podczas targów i jarmarków w innych miastach położonych w granicach ich okręgu klasztornego (np. w Bierutowie, Kluczborku, Nysie, Oławie, Strzelinie i Sycowie)⁸⁸. Wiadomo także, że przedstawiciele miejscowego patrycjatu wstępowali do klasztoru – już kilka lat po jego fundacji w szeregach dominikańskich profesów widzimy braci Mikołaja i Piotra, synów bogatego mieszczanina brzeskiego Mikołaja Grünenberga⁸⁹. Z tej grupy mieszkańców Brzegu rekrutowały się też zapewne określone w nekrologu jako „*honeste*” siostry Katarzyna i Gertruda Hunderynne oraz Agnieszka Wansin, które darowały klasztorowi 2 srebrne kielichy i dużą sumę pieniędzy⁹⁰.

Spośród zamieszkujących Brzeg rzemieślników bliskie kontakty z klasztorrem utrzymywał przede wszystkim cech miejscowych krawców (zob. wcześniej); niektórzy jego przedstawiciele wzmacniali zresztą korporacyjną więź

⁸³ Tamże, s. 120, 129, 132, 139–140 i 148; por. *Poczet sołtysów, wójtów, burmistrzów i prezydentów miasta Krakowa (1228–2010)*, t. 1, Urząd Miasta Krakowa, Kraków 2010, s. 457.

⁸⁴ *Percepta ex expensa*, np. k. 53v: „item I fertonem a mercatoribus”; k. 60: „item a quondam mercatore pro primiciis I marcam et II grossos, item a quondam mercatore pro primiciis I marcam”; k. 94v: „item a domino Pancracio et alio mercatore Nisensi XXVIII grossos, item a mercatore Polono pro expensis I fertonem”; k. 95v: „item a mercatoribus VIII grossos”; k. 96v: „item a mercatoribus VI grossos”; k. 102: „item a mercatoribus Polonis I marcam”; k. 119: „item ab aliis mercatoribus VIII grossos”.

⁸⁵ Tamże, np. k. 107v: „item a domino Michaele mercatore Polono XXXIV grossos”; k. 111v: „item I fertonem a domino Michaele mercatore Polono”.

⁸⁶ Tamże, k. 95: „item a polonis mercatoribus hospitibus nostris I marcam”.

⁸⁷ K. Kaczmarek, *Praktyki kwestarskie...*, s. 118–120.

⁸⁸ Tamże, s. 122–123.

⁸⁹ USB, nr 334; K. Eisert, *Das Dominikanerkloster...*, s. 82; T. Gałuszka, K. Kaczmarek, *Fratres apud Sanctam Crucem...*, s. 76.

⁹⁰ *Obituarium*, s. 120 i 149.

z klasztorem indywidualną ofiarnością na jego rzecz⁹¹, inni zaś wybrali u dominikanów miejsce swojego pochówku⁹². Kilkadziesiąt datków pieniężnych odnotowanych na kartach księgi rachunkowej konwentu dokumentuje także bliskie relacje łączące braci ze środowiskiem brzeskich tkaczy⁹³. W dominikańskim nekrologu znalazło się również miejsce dla upamiętnienia miejscowego łaźniaka Jana⁹⁴, z którego usług (wobec braku łaźni w klasztorze) zakonnicy często korzystali. Stałym bywalcem kościoła Świętego Krzyża był także brzeski płatnerz o imieniu Szymon, który regularnie zamawiał u dominikanów msze w swojej intencji⁹⁵. Bliskie kontakty nawiązali z klasztorem przedstawiciele brzeskich piekarzy oraz rzeźników, którzy świadczyli na jego rzecz codzienne usługi i systematycznie wspierali w dniach uroczystości odbywających się w jego murach⁹⁶. W relacjach z konwentem pozostawały też rodziny niektórych zakonników. Uzasadnione wydaje się podejrzenie, że ci bracia, którzy pochodzili z Brzegu bądź jego najbliższych okolic, po przywdzianiu zakonnych habitów pamiętali o swoich korzeniach i – respektując ograniczenia wynikające ze specyfiki prowadzonego życia – utrzymywali choćby ograniczone relacje z ludźmi, z którymi łączyły ich więzy krwi. Mamy trochę konkretnych śladów w źródłach, które pokazują, że bliscy zakonników wspierali konwent i przekazywali datki na pokrycie bieżących potrzeb braci. Wyróżnia się wśród nich rodzina przeora Jana Pileatorisa, który – choć pochodził z Wrocławia – odnotował w rejestrach klasztornych perceptów darowizny pochodzące od własnych rodziców, brata oraz siostry⁹⁷. Wiadomo także, że ojciec brzeskiego przeora zamawiał u swojego syna msze, być może (w za-

⁹¹ Percepta ex expensa, k. 67v: „item a sartore Jacobo accomodavi III marcas”.

⁹² Tamże, k. 97: „item VII grossos minus III denarios de exequis Laurencii sartoris”.

⁹³ Tamże, np. k. 49v: „item a linificibus VI grossos”; k. 52: „item a linificibus III grossos”; k. 54: „item III grossos a linificibus”; k. 54v: „item a linificibus III grossos”; k. 66: „item a linificibus IV grossos”; k. 78: „item a linificibus VI grossos”; k. 96v: „dominica Invocavit de offertorio linificum III grossos minus I denarium”.

⁹⁴ Obiuarium, s. 115.

⁹⁵ Percepta ex expensa, np. k. 73: „item a magistro Symone thorifice XXX grossos pro missis suis”; k. 76: „item a magistro Symone thorifice I sexagenam pro missis suis”; k. 83: „Dominica secunda Adventus Domini XXXIII grossos a thorifice magistro Symone pro missis suis”; k. 84v: „item a thorifice magistro Symone XXXIII grossos”; k. 88v: „item XVI grossos a thorifice magistro Symone pro suis missis”; k. 95v: „item a magistro Symone thorifice I marcam Wratislaviensem pro missis suis”; k. 101: „Dominica Invocavit a thorifice Symone XXXII grossos pro missis suis”; k. 103v: „item a magistro Symone thorifice XXXII grossos pro missis suis in die Lamperti”; k. 107: „item a thorifice pro missis suis XXXIV grossos minus IV denarios”.

⁹⁶ Tamże, k. 1–2v.

⁹⁷ Tamże, np. k. 50: „item a parentibus meis I marcam et VI grossos”; k. 53: „item a parentibus meis II sexagenas”; k. 54v: „item I marcam a parentibus meis”; k. 61v: „item a parentibus meis I marcam”; k. 62v: „item [in] Posznania a fratre meo V marcas”; k. 114: „item Wratislavie XII grossos a sorore mea”.

pisce tej nie ma mowy o matce Jana Huttera) w intencji swej zmarłej żony⁹⁸. W 1517 roku przeor zarejestrował również pokaźną wpłatę do kasy konwentu od rodzonej siostry brata Dominika wywodzącego się ze środowiska brzeskich kołodziejów⁹⁹. Ciekawe, że wzmożoną ofiarność brzeskich mieszczan wywoływały odbywające się w klasztorze prymicje – bracia organizowali z tej okazji specjalną kwestę¹⁰⁰; znamy także przypadki ofiarowania konwentowi pokaźnych kwot pieniężnych lub datków w naturze z okazji święceń kapłańskich i pierwszych mszy odprawianych przez wybranych profesów, co należy chyba interpretować jako wyraz szczególnej sympatii donatorów dla neoprezbiterów, którzy najwyraźniej byli im znani, a ich decyzja o wstąpieniu do klasztoru i pełnieniu w nim posługi kapłańskiej była w pełni przez nich aprobowana¹⁰¹. W 1518 roku mieszkańcy Brzegu, wśród nich: tkacz Szymon, rzeźnik Jakub, kramarz Jerzy, kuśnierz Wolfgang, słodownik Kacper, kowal Jakub, kołodziej Paweł, piekarze Franciszek i Tomasz, krawiec Marek, a także nieznany z imienia złotnik, wsparli organizację prymicji brata Bartłomieja, przekazując klasztorowi gotówkę, spore ilości piwa, drób (kurczaki i kaczki), prosięta, poście wołowiny, biały chleb oraz przyprawy (pieprz, imbir i szafran); z tej samej okazji brzescy rajcy ufundowali dominikanom słynne piwo świdnickie, a niektórzy duchowni (wikariusze kolegiaty św. Jadwigi oraz rektorzy działających w Brzegu szkół) złożyli ofiary pieniężne¹⁰². Podobne wsparcie napłynęło do klasztoru również w latach 1521 i 1523 przy okazji prymicji braci: Dominika Sebischa i Antoniego Cletnera¹⁰³. Nowo wyświęceni kapłani mogli też liczyć na datki pieniężne trafiające bezpośrednio do ich rąk – rejestry dochodów konwentu odnotowały ofiary składane przez pobożne brzeskie mieszczki *ad manus novi sacerdotis*¹⁰⁴. W bliskich relacjach z klasztorem pozostawały także osoby uczestniczące w sformalizowanych praktykach religijnych – tak zapewne było w przypadku członków Bractwa Różańcowego, które od końca XV wieku działało przy świątyni Braci Kaznodziejów¹⁰⁵. Nie wiemy niestety, ilu ich dokładnie było, i nie znamy ich przekroju społecznego, ale duża liczba odnotowanych w rejestrach dochodów konwentu datków *de pixide rosarii* świadczy o tym, że modlitwy różańcowe gromadziły w dominikańskim kościele liczne grono uczestników.

Przywołane środowiska i osoby na pewno nie wyczerpują grona tych mieszkańców Brzegu, którzy pozostawali w kręgu oddziaływania konwentu

⁹⁸ Tamże, k. 102v: „item Wratislavie a patre meo XXXII grossos pro tricesima”.

⁹⁹ Tamże, k. 87v: „item I marcam a sorore fratris Dominici rotificis”.

¹⁰⁰ Tamże, k. 55, 63, 67, 77v, 80v – tam odnotowane dochody *de mendicacione primiciarum*.

¹⁰¹ Tamże, k. 81v, 92, 94, 103, 111v.

¹⁰² Tamże, k. 1.

¹⁰³ Tamże, k. 1v–2v.

¹⁰⁴ Tamże, k. 64, 77 i 79v.

¹⁰⁵ USB, nr 1093.

i okazywali wdzięczność za duchową opiekę, jaką dominikanie nad nimi rozraczali. Takich ludzi było bez wątpienia więcej, problem jednak w tym, że z uwagi na charakter wpisów do ksiąg gospodarczych klasztoru trudno jednoznacznie określić ich społeczny status – prowadzący rejestry dochodów i wydatków konwentu przeor Jan Pileatoris był bowiem bardzo skrupulatny w notowaniu przyniesionych do klasztoru bądź pozyskanych w jego otoczeniu kwot, ale nie zawsze określał ich pochodzenie. Wiemy zatem, że do jego rąk trafiały duże kwoty w gotówce, ale bardzo często nie sposób ustalić jej źródeł. W spisach dominikańskich perceptów jest np. sporo środków *de offertorio*, ale nie wiadomo, od kogo dokładnie datki te pochodziły; podobna sytuacja ma miejsce w przypadku licznych (i pokaźnych) dochodów z intencji mszalnych – wiadomo, że bracia zbierali je w Brzegu oraz licznych miejscowościach położonych w należącym do nich okręgu, ale nie zawsze wiemy, kto i w czyjej intencji je zamawiał¹⁰⁶. Nie da się również ustalić tożsamości uczestników organizowanych w klasztornej kościele odpustów¹⁰⁷, nabożeństw Drogi Krzyżowej¹⁰⁸; nie sposób też wskazać konkretnych osób, które na początku Wielkiego Postu przychodziły do braci posypać głowy popiołem¹⁰⁹ lub prosiły zakonników o poświęcenie potraw w Niedzielę Wielkanocną¹¹⁰.

Pisząc o społeczności ludzi, którzy utrzymywali z konwentem Świętego Krzyża bliskie relacje, należy pamiętać o tym, że (zob. wcześniej) kontakty takie miały miejsce także poza Brzegiem. Nawiązywali je zwłaszcza dominikańscy terminarze, którzy regularnie organizowali długie wyprawy po klasztornej okręgu, gdzie zbierali intencje mszalne, pozyskiwali datki w gotówce oraz (szczególnie w porze zbiorów) płodach rolnych i przeprowadzali transakcje handlowe: sprzedawali posiadane nadwyżki zbóż bądź słoju do produkcji piwa i kupowali duże ilości cieląt, krów oraz wołów, które prowadzili do Brzegu, gdzie zaprzyjaźniony z klaszturem rzeźnik dokonywał uboju, a bracia sprzedawali skóry zwierząt, zasilając w ten sposób kasę konwentu¹¹¹. Z adnotacji w gospodarczych

¹⁰⁶ K. Kaczmarek, *Praktyki kwestarskie...*, s. 115–116.

¹⁰⁷ USB, nr 378 i 559.

¹⁰⁸ Percepta ex expensa, np. k. 74v: „item de stacione cum Cruce II grossos”; k. 79v: „item de stacione cum cruce IV grossos et I denarium”; k. 84v: „item de stacione cum Cruce X denarios”; k. 90: „item de stacione cum cruce in ecclesia XVII denarios”; k. 97: „item de stacione cum cruce XV denarios”; k. 106: „item de stacione cum Cruce VII denarios”; k. 111: „item de stacione cum Cruce XIII denarios”.

¹⁰⁹ Tamże, np. k. 74: „in die Cinerum de cinerum impositione XI grossos”; k. 78v: „item in die Cinerum de impositione cinerum IX grossos”.

¹¹⁰ Tamże, np. k. 51: „in dominica Resurrectionis de benedictione comestibilium XX grossos”; k. 55v: „dominica Resurrectionis de benedictione comestibilium I sexagenam”; k. 62v: „dominica Resurrectionis de benedictione comestibilium III fertones”; k. 69v: „item de benedictione comestibilium VI fertones”; k. 94: „Dominica Pasce de benedictione comestibilium XXXIII grossos”.

¹¹¹ K. Kaczmarek, *Działalność handlowa...*, *passim*.

rejestrach klasztoru wynika, że w niektórych miejscowościach dominikanie mieli stałych dostawców tych zwierząt – w takim właśnie charakterze występuje w nich mieszkaniec Michałowic o imieniu Stefan¹¹², a także nieznan bliżej: Hans Aen oraz Maciej Tile¹¹³. Analogie do działalności terminarzy z klasztoru we Wrocławiu pozwalają się również domyślać, że ich odpowiednicy z konwentu brzeskiego odwiedzali stale te same miejscowości¹¹⁴. Jeśli będziemy pamiętali o tym, że zakonnicy wyspecjalizowani w takiej działalności pełnili zwykle swoje funkcje przez wiele lat, to praktyki takie miały duże znaczenie dla budowania wzajemnego zaufania oraz sympatii między nimi i mieszkańcami odwiedzanych przez nich ośrodków; to samo można powiedzieć o braciach posługujących w okolicznych parafiach lub tych zakonnikach, którzy rezydowali w należących do klasztoru „stacjach”. Ci ostatni, z uwagi na spędzany w nich czas, mieli szczególnie wiele okazji do tego, by skupić wokół tych przyczółków sympatyków zakonu i nadać ich relacjom z dominikanami sformalizowaną postać – taki zapewne mechanizm gromadzenia wiernych przez działających wśród nich zakonników dominikańskich zadziałał w Kluczborku, gdzie bracia powołali do życia bractwo różańcowe, przyjmowali w należących do nich pomieszczeniach gości i prowadzili działalność gospodarczą¹¹⁵. Bez wątplenia w kręgu oddziaływania konwentu pozostawało także rycerstwo śląskie zamieszkujące w okręgu brzeskich dominikanów. Co prawda, w księdze rachunkowej, która dokumentuje codzienną dobroczynność na rzecz konwentu, próżno szukać dowodów potwierdzających, że przedstawiciele tej grupy bywali w siedzibie dominikanów, ale nie jest dziełem przypadku wyróżnienie ich okolicznościowymi wpisami do klasztornej nekrologu. Wymienione w nich rzeczowe i pieniężne nadania na rzecz klasztoru ukazują wprawdzie niezbyt duże co do liczby, ale nadzwyczaj wręcz hojne grono dobrodziejów wspierających konwent: Boruta ze Zwanowic ofiarował braciom łąkę niedaleko Stobrawy, Jan Frankenberg z Proślic wraz z żoną darowali konwentowi 100 florenów węgierskich, Ulryk Landiskron zapisał im łąkę niedaleko Szydłowic, Klemens Schwobischdorf przekazał 2 grzywny czynszu z Michałowic, jeszcze wyższy czynsz (3 grzywny) dominikanie otrzymali od Franciszka Kunratha¹¹⁶.

¹¹² *Percepta ex expensa*, np. k. 141v: „item Stephano in Michelwitz pro bove I sexagenam”; k. 142: „item Stephen in Michelwitz pro bove XVIII grossos”; k. 142v: „item Stephen pro bove in Michelwitz XVIII grossos”; k. 177: „item Stephen in Michelwitz XXXII grossos pro bove”; k. 214: „item Stephen de Michelwitz XV grossos quarta feria Pasce pro bove”.

¹¹³ Tamże, np. k. 142: „item pro bove Hans Aen III fertones”; k. 142v: „item Hans Aen pro bove I marcam”; k. 143: „item Hanns Aen pro bove VI fertones”; k. 153v: „item Mathie Tile pro bove I sexagenam”; k. 155: „item Mathie Tile pro bove III marcas”.

¹¹⁴ K. Kaczmarek, *Praktyki kwestarskie...*, s. 134.

¹¹⁵ *Percepta ex expensa*, np. k. 60: „item a confratre in Crewczburg I marcam”; k. 66v: „item de Crewczburg a domino Krol confratre I marcam”.

¹¹⁶ Zob. T. Gałuszka, K. Kaczmarek, *Fratres apud Sanctam Crucem...*, s. 117, 121, 135, 145 i 149.

Czas na kilka słów podsumowania. Podkreślane w starszych badaniach związki dominikanów z Brzegu z grupą zamożnych mieszczan oraz ze szlachcą zamieszkującą dobra położone w należącym do nich okręgu faktycznie istniały i stanowiły o sile gospodarczych podstaw funkcjonowania konwentu. Pochodzące od tych ludzi nadania (grunty, czynsze, zapisy testamentowe i hojne intencje mszalne) gwarantowały braciom stabilną egzystencję, a w chwilach trudnych zapewniały środki na odbudowę zniszczonej substancji klasztoru; wydaje się jednak, że ich kontaktów z konwentem nie można określić mianem codziennych. Te ostatnie były domeną ludzi, którzy nie mieli co prawda aż takich zasobów materialnych, ale byli dla braci użyteczni w dziele wspierania komfortu ich codziennego życia. Bez odpowiedzi pozostawiam pytanie, która z tych grup (ta, która więcej dawała, czy ta, która częściej gościła w klasztornych murach) odczuwała z konwentem bliższą więź.

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego, Oddział Rękopisów: rkps IV F 174: Obituarium (Calendarium) Conventus Bregensis; rkps IV F 224: Percepta ex expensa cum quibusdam notatis Conventus Brigensis Ord[inis] Praed[icatorum] ab anno 1508 usque ad annum 1525.

Źródła drukowane

Acta Capitulum Provinciae Poloniae Ordinis Praedicatorum, t. 1, ed. R.F. Madura, Romae 1972.

Urkunden der Stadt Brieg, hrsg. C. Grünhagen, Breslau 1870 (Codex Diplomaticus Silesiae, Bd. 9).

Zbiór formuł zakonu dominikańskiego prowincji polskiej z lat 1338–1411, wyd. J. Fijałek, „Archiwum Komisji Historycznej” 1919–1938, 12, s. 219–428.

Opracowania

- Barycz H., *Polacy w dawnym gimnazjum w Brzegu (w. XVI–XVIII)*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1974, 29, 2, s. 177–191.
- Dziewulski W., *Brzeg od lokacji na prawie zachodnim do wygaśnięcia dynastii Piastów (1247–1675)*, w: *Brzeg. Dzieje, gospodarka, kultura*, red. W. Dziewulski, Opole 1975, s. 32–142.
- Eisert K., *Das Dominikanerkloster in Brieg (1336–1543)*, „Archiv für Schlesische Kirchengeschichte” 1960, 18, s. 70–94.
- Gałużka T. OP, *Fragment akt kapituły prowincjalnej dominikanów polskich z lat dziewięćdziesiątych XIV wieku. Studium historyczne i edycja tekstu*, „Roczniki Historyczne” 2013, 79, s. 119–145.
- Gałużka T. OP, *Fragment czternastowiecznych akt kapituł prowincjonalnych dominikanów polskich w zbiorach Bayerische Staatsbibliothek w Monachium. Kapituła prowincjalna w Opatowcu w 1384 r.*, „Studia Źródłoznawcze” 2013, 51, s. 107–122.
- Gałużka T. OP, *Szkolnictwo konwentualne i partykularne w strukturach polskiej prowincji dominikanów XIV stulecia. Nowe ujęcie w świetle nowych źródeł*, „Roczniki Historyczne” 2012, 78, s. 191–211.
- Gałużka T. OP, Kaczmarek K., *Fratres apud Sanctam Crucem. Z badań nad dziejami dominikanów w Brzegu*, Wydawnictwo Instytutu Historii UAM, Poznań 2018.
- Gawlik S., *Ludność żydowska w Brzegu od XIV w. do 1942 r. Początki Żydów na Śląsku i w Brzegu*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego w Polsce” 1986, 1–2 (137–138), s. 19–33.
- Historia Śląska*, t. 1: *Do roku 1763*, cz. 2: *Od połowy XIV do trzeciej ćwierci XVI w.*, red. K. Macieżyński, Wrocław–Warszawa–Kraków 1961.
- Irrgang W., *Ältere Geschichte der Stadt Brieg in ihrem schlesischen Umfeld*, Goslar 1988.
- Jasiński K., *Dominikańskie pochówki Piastów*, w: *Dominikanie w Środkowej Europie w XIII–XIV wieku*, red. J. Kłoczowski, J.A. Spież, Wydawnictwo W Drodze, Poznań 2002 (Studia nad Historią Dominikanów w Polsce, t. 3), s. 219–237.
- Kaczmarek K., *Der Dominikanerklosterkreis Brzeg (Brieg) im 16. Jahrhundert. Versuch einer Rekonstruktion*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2021, 115, s. 149–174.
- Kaczmarek K., *Działalność handlowa dominikanów z Brzegu w I poł. XVI w.*, w: *Totius mundi philohistor. Studia Georgio Strzelczyk octuagenario oblata*, red. M. Delimata-Proch, A. Krawiec, J. Kujawiński, Wydawnictwo Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2021, s. 373–385.
- Kaczmarek K., *Konwent dominikanów w Brzegu w XIV–XVI wieku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2018, 109, s. 243–267.
- Kaczmarek K., *Konwent dominikanów wrocławskich w późnym średniowieczu*, Wydawnictwo Historyczne, Poznań–Wrocław 2008.
- Kaczmarek K., *Okręg klasztoru dominikanów w Świdnicy w XVI w.*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2023, 121, s. 181–207.
- Kaczmarek K., *Praktyki kwestarskie dominikanów z Brzegu*, „Roczniki Historyczne” 2021, 87, s. 107–145.
- Kaczmarek K., *Prymicje dominikanów z Brzegu (w druku)*.
- Kaczmarek K., *Szkoły i studia polskich dominikanów w okresie średniowiecza*, Wydawnictwo Instytutu Historii UAM, Poznań 2005.

- Kaczmarek K., „*Wątki polskie*” w życiu codziennym dominikanów z klasztoru w Brzegu, w: *Dominikanie o Polsce i Polakach*, red. T. Gałuszka, Wydawnictwo W Drodze, Poznań 2020 (Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie, t. 21), s. 203–214.
- Karłak W., *Bibliotheca Piastorum Bregensis – szkolny księgozbiór dziedzictwem kulturowym Piastów śląskich*, w: *Piastowskie kolekcje ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu. Digitalizacja i udostępnienie*, red. I. Bińkowska, D. Codogni-Łańcucka, Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, Wrocław 2015, s. 48–70.
- Kielar P., *Klasztory dominikańskie na Śląsku w czasie reformacji*, w: *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222–1972*, t. 1, red. J. Kłoczowski, Warszawa 1975, s. 553–586.
- Klemeński M.A., *Augustianie – eremici w Grodkowie (ok. 1294–ok. 1524)*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego” 2016, 36, 1, s. 217–226.
- Kłoczowski J., *Dominikanie polscy na Śląsku w XIII–XIV wieku*, Lublin 1956.
- Kłoczowski J., *Jak badać historię dominikanów w Polsce przedrozbiorowej? Trochę uwag i obserwacji co do znaczenia i programu przyszłych badań oraz ich miejsca w historiografii polskiej*, w: *Dzieje dominikanów w Polsce XIII–XVIII wiek. Historiografia i warsztat badawczy historyka*, red. H. Gapski, J. Kłoczowski, J.A. Spież, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Lublin 2006 (Studia nad Historią Dominikanów w Polsce, t. 4), s. 11–25.
- Mandziuk J., *Męskie wspólnoty zakonne w (archi)diecezji wrocławskiej*, Fundacja „Honor, Ojczyzna” im. Majora Władysława Raginisa, Wrocław 2020.
- Peszko A., *Wieże wiary. Rzecz o stosunkach wyznaniowych w Brzegu od II połowy XVIII do końca XIX wieku*, Wydawnictwo Świętego Krzyża, Brzeg 2008.
- Pobóg-Lenartowicz A., *Stan i perspektywy badań nad dominikanami w Polsce (ze szczególnym uwzględnieniem Śląska)*, w: *Dzieje dominikanów w Polsce XIII–XVIII wiek. Historiografia i warsztat badawczy historyka*, red. H. Gapski, J. Kłoczowski, J.A. Spież, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Lublin 2006 (Studia nad Historią Dominikanów w Polsce, t. 4), s. 69–75.
- Poczet sołtysów, wójtów, burmistrzów i prezydentów miasta Krakowa (1228–2010)*, t. 1, Urząd Miasta Krakowa, Kraków 2010.
- Schoenborn H., *Geschichte der Stadt und des Fürstentums Brieg. Ein Ausschnitt aus der Geschichte Schlesiens*, Brieg 1907.
- Stelmach R., *Dokumenty do dziejów klasztorów franciszkańskich na Śląsku zachowane w zbiorach Archiwum Państwowego we Wrocławiu*, w: *Inter œconomiam cœlestem et terrenam. Mendykanci a zagadnienia ekonomiczne*, red. W. Długokęcki, T. Gałuszka OP, R. Kubicki, A. Zajchowska, Wydawnictwo Esprit, Kraków 2011 (Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie, t. 9), s. 149–181.
- Zawadzka K., *Biblioteki klasztorne dominikanów na Śląsku (1239–1810)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1999.
- Zdanek M., *Fragment akt kapituły prowincjalnej dominikanów polskich z 1338 roku*, „Roczniki Historyczne” 2010, 76, s. 263–276.

Krzysztof Kacmarek

Social Environment of the Dominican Monastery in Brzeg

Summary

The Dominican monastery of the Holy Cross was founded in the 1330s by Duke Bolesław III. The monks stayed in Brzeg for two centuries and then had to leave the city after the Protestant conversion of Frederick II. In the 1540s the buildings belonging to them (church and monastery) were demolished. The records and documentary sources preserved to this day (including in particular the convent's obituary and its account book) show that during the two centuries of their activity the friars managed to attract a circle of supporters that included: the ducal court, wealthy burghers and noblemen, the poorer inhabitants of Brzeg, who performed servile services for the friars and paid work in the monastery, and numerous supporters living in the vast areas of the monastic district that belonged to them. The Dominicans directed an attractive pastoral offer to them and obtained from them by means of fundraising or trade the resources necessary for the functioning of their community.

Keywords: Silesia, Brzeg, Dominicans, Middle Ages, social environment

Krzysztof Kacmarek

Otoczenie społeczne klasztoru dominikanów w Brzegu

Streszczenie

Klasztor dominikanów pod wezwaniem Św. Krzyża założył w latach 30. XIV wieku książę Bolesław III. Zakonnicy przebywali w Brzegu przez dwa stulecia, a następnie musieli opuścić miasto po protestanckiej konwersji Fryderyka II. W latach 40. XVI wieku należące do nich obiekty (kościół i klasztor) zostały rozebrane. Zachowane do naszych czasów źródła dokumentowe i aktowe (w tym zwłaszcza nekrolog konwentu i jego księga rachunkowa) pokazują, że w ciągu dwóch stuleci swej działalności bracia zdołali pozyskać grono sympatyków obejmujące: dwór książęcy, zamożnych mieszczan i szlachtę, uboższych mieszkańców Brzegu, którzy wykonywali na rzecz braci posługi służebne i odpłatne prace w klasztorze, a także licznych zwolenników zamieszkujących rozległe tereny należące do nich okręgu klasztornego. Dominikanie skierowali do nich atrakcyjną ofertę duszpasterską i pozyskiwali od nich w drodze kwesty lub wymiany handlowej środki niezbędne do funkcjonowania ich wspólnoty.

Słowa kluczowe: Śląsk, Brzeg, dominikanie, średniowiecze, otoczenie społeczne

Krzysztof Kaczmarek

Das soziale Umfeld des Dominikanerklosters in Brzeg (Brieg)

Zusammenfassung

Das Dominikanerkloster zum Heiligen Kreuz wurde in den 1330er Jahren von Herzog Boleslaus III. gegründet. Die Mönche blieben zwei Jahrhunderte lang in Brieg und mussten die Stadt dann nach der protestantischen Konversion Friedrichs II. verlassen. In den 1540er Jahren wurden die zu ihnen gehörenden Gebäude (Kirche und Kloster) abgerissen. Die bis heute erhaltenen urkundlichen und dokumentarischen Quellen (insbesondere das Nekrolog und das Rechnungsbuch des Klosters) zeigen, dass die Brüder in den zwei Jahrhunderten ihrer Tätigkeit einen Unterstützerkreis gewinnen konnten, zu dem der herzogliche Hof, das wohlhabende Bürgertum und der Adel, die ärmeren Einwohner von Brieg, die für die Brüder Frondienste und bezahlte Arbeiten im Kloster verrichteten, sowie zahlreiche Unterstützer gehörten, die in den weiten Bereichen des ihnen gehörenden Klosterbezirks lebten. Die Dominikaner richteten ein attraktives seelsorgerisches Angebot an sie und erhielten von ihnen durch Geldsammlung oder Handelsaustausch die für das Funktionieren ihrer Gemeinschaft notwendigen Mittel.

Schlüsselwörter: Schlesien, Brzeg / Brieg, Dominikaner, Mittelalter, soziales Umfeld

